

Sygn. akt I ACa 1519/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Teresa Rak
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko Zakładowi (...) Sp. z o.o. w D. i (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 860/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **prostuje oczywistą niedokładność w punkcie I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że po wyrazach „(in solidum)” dodaje słowa „na rzecz powoda A. N.”.**

Sygn. akt I ACa 1519/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od Zakładu (...) Sp. z o.o. w D. i (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. N. kwotę 91.390 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2014 r. do dnia zapłaty z tym, że zapłata tej kwoty przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku zapłaty drugiego, oddalił powództwo w pozostałej części, tytułem nieuiszczonych opłat sądowych pobrał na rzecz Skarbu Państwa od powoda z zasądzzonego na jego

rzecz roszczenia kwotę 3.672 zł, od każdego z pozwanych kwoty po 1.889 zł, po uprzednim zaliczeniu kwoty 791,50 zł nadpłaconej zaliczki na biegłego oraz zniósł między stronami koszty zastępstwa adwokackiego.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie sąd I instancji wskazał, że powód domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2011 r. oraz kosztów procesu, wywodząc swe roszczenie z faktu zniszczenia na skutek awarii sieci wodociągowej urządzeń lotniczych znajdujących się w jego domu, za które (...) S.A. wypłacił mu jedynie odszkodowanie w kwocie 2.950 zł, a zatem znacznie niższe od wartości urządzeń.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa, przy czym pierwszy z pozwanych wnosił w pierwszej kolejności o odrzucenie pozwu z uwagi na określenie go przez powoda jako „Zakład (...) w D.”, podczas gdy taki podmiot nie istnieje. Pozwany ten zarzucał także brak legitymacji biernej po swojej stronie. Pozwany (...) S.A. nie przeczył swej odpowiedzialności co do zasady, natomiast kwestionował wysokość szkody, twierdząc, że wypłacone odszkodowanie szkodę tę pokryło.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty:

A. N. w maju lub czerwcu 2010 roku zakupił w Czechach w O. cztery specjalistyczne urządzenia lotnicze: sztuczny horyzont (...)i trzy wskaźniki nawigacyjne(...). Przechowywał je zabezpieczone w skrzyniach w piwnicy swego domu w M.. W dniu 6 czerwca 2010 r. doszło do awarii sieci wodociągowej należącej i eksploatowanej przez Zakład Usług (...) w D., wskutek czego w domu A. N. zalaniu uległy ww. urządzenia lotnicze. Wszystkie cztery przyrządy na skutek zalania zostały pozbawione możliwości użytkowania jako, że nie są urządzeniami wodoszczelnymi.

Producentem sztucznego horyzontu jest (...) Fabryka Przyrządów w E. w Rosji. Producentem zintegrowanych wskaźników jest(...)Instrument E.z siedzibą również w Rosji. Przyrządami tymi wyposaża się kabiny pilotów w różnych typach samolotów i śmigłowców w czasie ich produkcji jak i podczas remontów. Przyrządy takie są obecnie produkowane i remontowane przez wskazanych producentów oraz sprowadzane do Polski przez certyfikowane firmy handlowe tj. (...) sp. z o.o. w M., (...) w (...)i(...)w K.. Zarówno sztuczny horyzont jak i zintegrowany wskaźnik nawigacji musi posiadać przypisany do niego dokument tzw. metrykę (passport), indywidualizujący go przez wskazanie jego indywidualnego oznaczenia numerycznego a przede wszystkim warunkujący możliwość użytkowania. Należy podkreślić to ostatnie, jako że brak metryki (passportu) uniemożliwia obrót danym egzemplarzem tak sztucznego horyzontu jak i zintegrowanego wskaźnika lotniczego. Nie ma też możliwości prowadzenia szkolenia lotniczego na żadnym z takich przyrządów bez świadectwa jakości jakim jest metryka. Oznacza to że opisywane urządzenia bez indywidualnych metryk producenta, są bezużyteczne i pozbawione wartości rynkowej. Sztuczny horyzont (...)i dwa wskaźniki nawigacyjne (...) stanowiące własność A. N. zaopatrzone są w stosowne, indywidualizujące metryki, pochodzące od producentów, (tzw. passpory). Trzeci wskaźnik nawigacyjny nie posiada natomiast właściwej metryki. Dostarczona przez powoda metryka ma numer niezgodny ze wskaźnikiem jaki stanowił przedmiot analizy w czasie wizji lokalnej jak i podczas oględzin w toku rozprawy sądowej, dokonanych przez sam Sąd rozpoznający sprawę. Świadectwo ma numer (...) natomiast urządzenie posiada numer znamionowy (...). Urządzenia lotnicze, nabyte przez powoda w Czechach na giełdzie lotniczej, posiadające odpowiednie metryki (passpory) mogą być przedmiotem sprzedaży nawet bez faktur/rachunków poświadczających ich nabycie. Realna wartość tych urządzeń na 6 grudnia 2010 r. (dzień wyrządzenia szkody) to: 25.000 dolarów czyli 71.412 zł dla sztucznego horyzontu (...) oraz 15.000 dolarów czyli 42.847 zł za każdy z dwóch wskaźników nawigacyjnych (łącznie 30.000 USD tj. 85.694 zł za oba wskaźniki nawigacyjne). Brak dowodu zakupu (pierwotnego dowodu sprzedaży) obniża jednak tak podane wartości o około 40 %, jako że bez niego odkupienie takich urządzeń staje się ryzykowne wobec braku możliwości bezpłatnej naprawy gwarancyjnej, co stanowi istotny czynnik wobec wysokich kosztów takich napraw. Istnieje jednak wolny rynek takich urządzeń lotniczych, na którym stanowią one przedmiot obrotu handlowego.

Pozwany Zakład Usług (...) w D. zawarł z (...) SA kompleksowe ubezpieczenie od ognia i innych żywiołów. Pozwany (...) SA w W. uznał swoją odpowiedzialność, dokonał operatu szkody i wypłacił powodowi 2.950 zł tytułem odszkodowania, wskazując, iż kwota ta stanowi wartość zniszczonych urządzeń ustaloną w drodze wszelkich możliwych działań (pozyskiwania danych z giełd internetowych, od producenta analogicznego sprzętu).

Następstwa szkody odnoszące się do możliwości użytkowania urządzeń, jak też ich wartość i pochodzenie sąd I instancji ustalił na podstawie opinii biegłych.

W swych rozważaniach sąd I instancji wskazał jako podstawę odpowiedzialności pozwanego zakładu Usług (...) Sp. z o.o. przepis art. 415 k.c., zaś jako podstawę odpowiedzialności (...) S.A. przepis art. 805 § 2 pkt 1 k.c. Uzasadniając swe orzeczenie w części dotyczącej odsetek od zasądzonej kwoty sąd I instancji powołał art. 481 w zw. z art. 455 k.c., przyjmując za ich początkową datę pierwszy dzień po upływie 7 dni od otrzymania przez pozwanych opinii biegłych ustalającej wartość urządzeń i wskazując, że był to termin, w którym pozwani bez nieuzasadnionej zwłoki mogli zadośćuczynić sprecyzowanemu już co do wartości roszczeniu powoda.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo w zakresie odsetek za okres od dnia 5 stycznia 2011 r. do dnia 29 marca 2014 r. zaskarżył powód i zarzucił naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. przez przyjęcie jako początkowej daty naliczania odsetek daty upływu 7 dni od doręczenia opinii biegłego, podczas gdy pozwani zostali wezwani w dniu 6 grudnia 2011 r. do naprawienia szkody następnie przyjętej w pozwie, a ubezpieczyciel zobowiązany był spełnić to świadczenie w terminie 30 dni od daty tego wezwania i zawiadomienia o wypadku. W konkluzji skarżący domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 91.390 zł od dnia 5 stycznia 2011 r. oraz zasądzenia kosztów procesu.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Powód nie kwestionuje ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji, a ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, poprawnie przeanalizowanym przez Sąd Okręgowy. Pozwala to Sądowi Apelacyjnemu uznać te ustalenia za własne i przyjąć je za podstawę swego orzeczenia. Dla rozstrzygnięcia kwestii początkowej daty odsetek ustalenia te wymagają jednak uzupełnienia o fakty, na które zasadnie zwraca uwagę pozwany Zakład Usług (...) Sp. z o.o. w swej odpowiedzi na apelację, wskazując przy tym, że z przyczyn zależnych od powoda nie było możliwe ustalenie wysokości odszkodowania przed dniem doręczenia opinii biegłych.

Z dokumentów zawartych w aktach szkodowych jednoznacznie wynika, że szkoda została zgłoszona w dniu 6 grudnia 2010 r., przy czym wskazano jakie urządzenia uległy zniszczeniu. Pozwany (...) S.A. już 13 grudnia 2010 r. zwrócił się do powoda o dodatkowe informacje i dokumenty dotyczące zniszczonych urządzeń lotniczych, w tym m.in. o przesłanie kopii dokumentów nabycia tych urządzeń, kopii certyfikatów dopuszczających i dokumentów gwarancyjnych, jak też informacji kiedy urządzenia zostały zakupione oraz kiedy zostały wyprodukowane i przez jaką firmę. Powód nie przedstawił pozwanemu żadnych dokumentów i podał w piśmie z dnia 17 grudnia 2010 r., że były to urządzenia fabrycznie nowe, których daty produkcji nie zna, że dane techniczne oraz certyfikaty są dostępne w (...) i objęte klauzulą „tajne”, że producentem tych urządzeń są (...) Zakłady (...) oraz że o dane należy zwracać się do producenta. W dalszej korespondencji z pozwanym twierdził też, że żądanie przedłożenia przez niego informacji i kopii dokumentów jest bezprawne i zbędne. (...) S.A. zwróciło się w dniu 30 grudnia 2010 r. do (...), czy A. N. nabywał u nich wskazane urządzenia i za jaką cenę, jednak otrzymało odpowiedź, że nie figuruje on na liście klientów tej firmy. W pozwie, jak też podczas wysłuchania informacyjnego, powód wskazywał jako producenta zniszczonych urządzeń (...) Zakłady (...) i twierdził, że nadal produkują one te urządzenia. Twierdził też, że dokumenty dotyczące tych urządzeń zostały zniszczone na skutek zalania i stały się nieczytelne. Następnie jednak, na rozprawie w dniu 27 listopada 2012 r. jeden z tych dokumentów sądowi przedłożył, twierdząc, że odszukał go w piwnicy, zaś w toku dalszego postępowania, na rozprawie w dniu 15 stycznia 2013 r. przedłożył kolejne dokumenty dotyczące zniszczonych urządzeń.

Z niekwestionowanych ustaleń faktycznych sądu I instancji, opartych na opinii biegłych sądowych, jednoznacznie wynika, że urządzenia lotnicze posiadane przez powoda bez stosownych certyfikatów nie mogą być używane i są bezwartościowe. Dopiero przedłożenie przez powoda tych certyfikatów doprowadziło do możliwości ustalenia wartości tych urządzeń. Także dopiero biegły w swej opinii wskazał na rzeczywistych producentów urządzeń, którymi były zakłady w Rosji. Powód był wzywany o przedłożenie stosownych dokumentów już w postępowaniu likwidacyjnym

uchylił się od ich przedłożenia, ponadto tak w postępowaniu likwidacyjnym, jak też przed sądem do czasu wydania opinii przez biegłego podawał nieprawdziwe informacje dotyczące producenta tych urządzeń. Bez tych dokumentów i informacji ustalenia wartości zniszczonych urządzeń było niemożliwe. Skoro przyczyny, dla których pozwani nie mogli ustalić właściwej wysokości odszkodowania, leżały po stronie powoda, to nie można przyjąć, że opóźniali się oni z jego wypłatą. W konsekwencji zasadnie sąd I instancji przyjął, jako termin, w którym odszkodowanie wypłacić należało, tydzień od daty doręczenia pozwanym opinii biegłego ustalającej wysokość tego odszkodowania, a zasądzając odsetki od tej daty nie naruszył przepisów art. 481 § 1 w zw. z art. 817 § 1 k.c.

Z powyższych przyczyn apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz każdego z pozwanych koszty zastępstwa procesowego przez radców prawnych w stawce minimalnej określonej przepisami § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze, że w zaskarżonym wyroku nie wskazano, na czyją rzecz sąd zasądził wymienioną tam kwotę odszkodowania, na podstawie 350 § 1 i 3 k.p.c. sprostowano tę oczywistą niedokładność wskazując, że kwota ta została zasądzona na rzecz powoda.